

800-lecie śmierci św. Franciszka z Asyżu

3.10.2026 - | Konferencja Episkopatu Polski

800 lat temu, 3 października 1226 roku, dokonało się przejście do nieba św. Franciszka z Asyżu. Przypominamy list Ojca Świętego Leona XIV z tej okazji, który napisał na początku roku do przełożonych generalnych franciszkańskich zgromadzeń zakonnych. Papież wyraził nadzieję, że na nowo wybrzmi przesłanie pokoju, które niesie ten święty. Podkreśla, że nadal przemawia ono do świata, ponieważ wskazuje na prawdziwe źródło pokoju: zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią.

Do Przełożonych Generalnych
Konferencji Rodziny Franciszkańskiej

„Nasza siostra śmierć” – wołał św. Franciszek 3 października 1226 r. w Porcjunkuli, gdy szedł jej na spotkanie jako człowiek w końcu pełen pokoju. Mija osiem wieków od śmierci Biedaczyny z Asyżu, który niezatartymi zgłoskami wypisał w sercach ludzi swego czasu słowo Chrystusowego zbawienia.

Wspominając znaczącą rocznicę osiemsetlecia od jego *Transitus* – przejścia do wieczności, pragnę duchowo połączyć się z całą Rodziną Franciszkańską i wszystkimi, którzy wezmą udział w obchodach rocznicowych, mając nadzieję, że przesłanie pokoju znajdzie głęboki oddźwięk we współczesnym Kościele i społeczeństwie.

Na początku swojego życia ewangelicznego usłyszał on wezwanie: „Pan objawił mi, abyśmy używali pozdrowienia: niech Pan obdarzy was pokojem”[1]. Tymi prostymi słowami przekazuje swoim Braciom i każdemu wierzącemu wewnętrzne zadziwienie, jakie Ewangelia wniosła do jego życia: pokój jest sumą wszystkich dóbr Bożych, darem, który zstępuje z góry. Jakże złudne byłoby myślenie, że można go zbudować wyłącznie ludzkimi siłami! A jednak jest to dar czynny, który należy przyjmować i przeżywać każdego dnia[2]. To samo pozdrowienie zmartwychwstały Pan kieruje w wieczór Paschy do swoich uczniów, przestraszonych i zamkniętych w Wieczerniku: „Pokój wam!”[3]. Nie jest to formuła grzecznościowa, ale stanowcza zapowiedź zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. Podobnie jak głos aniołów w noc Bożego Narodzenia – „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał”[4] – tak samo pokój, który ogłasza Ojciec Seraficki, jest tym pokojem, który sam Chrystus ogłosił między niebem a ziemią.

W dzisiejszych czasach, naznaczonych wieloma wojnami, które wydają się nie mieć końca, a także wewnętrznymi i społecznymi podziałami, które powodują nieufność i strach – św. Franciszek ciągle przemawia. Nie dlatego, że oferuje rozwiązania techniczne, ale dlatego, że jego życie wskazuje autentyczne źródło pokoju.

Franciszkańska wizja pokoju nie ogranicza się do relacji między ludźmi, ale obejmuje całe stworzenie. Franciszek, który nazywa słońce „bratem”, a księżyc „siostrą”, który w każdym stworzeniu dostrzega odbicie Bożego piękna, przypomina nam, że pokój musi obejmować całą rodzinę stworzenia. Ta intuicja wybrzmiewa ze szczególną siłą w naszych czasach, kiedy nasz wspólny dom jest zagrożony i jęczy pod jarzmem wyzysku. Pokój z Bogiem, pokój między ludźmi i pokój ze stworzeniem – to nierozzerwalne wymiary jedynego wezwania do powszechnego pojednania.

Drodzy bracia, niech przykład i duchowe dziedzictwo tego Świętego, silnego w wierze, niezachwianego w nadziei i płonącego gorącą miłością do bliźniego, pobudzi we wszystkich znaczenie ufności w Panu, oddania się życiu wiernemu Ewangelii, przyjmowania i oświecania wiarą i

modlitwą każdej okoliczności i każdego działania życia.

W tym Roku łaski pragnę powierzyć wam modlitwę, aby św. Franciszek z Asyżu nadal napełniał nas wszystkich doskonałą radością i zgodą:

Święty Franciszku, nasz bracie, ty, który osiemset lat temu wyszedłeś na spotkanie siostrze śmierci jako człowiek pełen pokoju, wstawiaj się za nami u Pana.

Ty, który w krucyfiksie z San Damiano rozpoznałeś prawdziwy pokój, naucz nas szukać w Nim źródła wszelkiego pojednania które burzy każdy mur.

Ty, który jako nieuzbrojony przekroczyłeś linie wojny i niezrozumienia,

daj nam odwagę budować mosty tam, gdzie świat wznosi granice.

W tym czasie targanym konfliktami i podziałami,

wstawiaj się, abyśmy stali się budowniczymi pokoju:

nieuzbrojonymi i rozbierającymi świadkami pokoju, który pochodzi od Chrystusa. Amen.

Z takimi uczuciami wyrażam najserdeczniejsze życzenia wszelkiego dobra szczególnie dla was wszystkich, którzy podążacie za charyzmatem Biedaczyny z Asyżu, oraz dla tych, którzy na różne sposoby będą obchodzić rocznicę jego *dies natalis*, jednocześnie z całego serca przesyłam upragnione Błogosławieństwo Apostolskie.

Z Watykanu, 7 stycznia 2026 r.

LEON PP. XIV

[1] Testamento 23: Testament 23: Źródła Franciszkańskie, Kraków 2005, s. 157.[2] Cfr. Papież Leon XIV, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego (16 maja 2025).[3] J 20, 19.[4] Łk 2, 14.

www.vatican.va/ Watykan

<https://episkopat.pl/doc/253623.800-lecie-smierci-sw-Franciszka-z-Asyzu>